

Nasz kontynent nie przeżył czegoś podobnego od epoki najazdów hord azjatyckich. U podstawy tego całego kataklizmu tkwi jedna idea :

Idea manii wielkości Hitlera.

Przyświecały mu dwa cele : zabezpieczenie Niemcom obszaru życiowego i skupienie przestrzenne rasy niem. Z punktu widzenia idei przewodnich hitleryzmu postępowanie Niemców jest logiczne. Nowością jest jedynie brutalna metodyczność, z jaką Niemcy tą ideę realizują. Z tego stanowiska niem. niema nic dziwnego w traktowaniu, jakie się stało udziałem Żydów i Polaków. Wiekawe natomiast, że wysiedlenia dotknęły również członków samego Hierenvolku. Narazie jednak parę szczegółów co do narodowości podbitych. Prawie półmiljona Francuzów wysiedlono z Alzacji i Lotaryngii. Na ich miejsce przybyło 300.000 Niemców. W Morawach i Czechach, gdzie Niemcom zależało na złamaniu siły oporu tego ośrodka słowiańskiego, poobsadzaali oni swymi kolonistami wszystkie ważniejsze ośrodki strategiczne. W samej Pradze osiadło 200.000 Niemców. Dokoła miasta został utworzony, jak gdyby żelazny pierścień 70.000 kolonistów niem. Jeśli już los Czechów jest zły, to bez porównania cięższy jest los Polaków. Celem niem. było odcięcie od Polski wszystkich jej prowincyj zach. i wcielenie ich do Rzeszy. Gubernator Franck sam oświadczył : nasi koloniści będą zwalczali polskiego obkopa bez litości. W pierwszym rządzie wysiedlenia dotknęły rolników i Żydów, charakterystycznym było jednak także masowe wysiedlanie inteligencji. Jeśli niem. program wysiedleń na ziemiach zach. Polski nie został w pełni zrealizowany, to w każdym razie nie z powodu litości. W szeregu przypadków Polakom dano tylko 20 min. czasu na zebranie swych rzeczy, pozwalając im zabrać z sobą tylko walizki podręczne. Cała reszta uległa konfiskacie.